

K U R Y E R L I T E W S K I

w Wilnie w Piątek dnia 19 Września r.s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 18 godz. 3 z połu.	27 cal. 8, 9, lin.	+ 14, stopn.	Zachodni	Pochmurno
	— 18 godz. 9 wiecz.	27 — 9, 1, —	+ 11, —	Zachodni	Pochmurno
	— 19 godz. 6 z rana	27 — 8, 2,	+ 12, —	Zachodni	Zachmurso.

WIADOMOŚCI KRAJOWE

— W i l n o. —

Najjaśniejszy Pan, w pożądanym stanie zdrowia, przeprowadzany błogosławieństwem uszczęśliwionych pobytom Jego poddanych, dnia wczorajszego, o godzinie 8mej zrana, traktem miereckim, wyjechał do *Grodna*. — Opisanie bytności Najjaśniejszego Pana i Jego dobroczynnych w mieście naszym zatrudnień, oraz, jakim sposobem wierni i uszczęśliwieni poddani starali się uprzejmość i radość swoją okazać, umieścimy w następujących numerach.

Uwagi *P. Waltera Benning*, o polepszeniu stanu więzień. (Ob. Kur. Lit. N. 205).

Nauka religii i moralności.

Winowaycami zwyczajnie bywają ludzie, podlegli różnym namietnościom, nieznający religii, i nie mający wyobrażenia o powinnościach swoich względem Boga i bliźniego. Dla tego należy ich nauczać głównych prawideł religii i moralności, należy pokazać im niebezpieczeństwo i okropne skutki ich bezzakonnego postępowania. Dla tego w więzieniu potrzeba mieć szkołę dla uczenia czytania, i jeden lub kilku z więźniów, umiających czytać, powinni być wybierani do uczenia drugich: bo występki i niewiedomość zawsze prawie chodzą z sobą w parze. Należy ich nauczyć szanować sumnienie własne i głos jego poznawać; należy przekonać i głęboko w serce ich wrazić, że wszystko widzące oko Bożkie zawsze na nich jest obrócone, i przerażać pokazaniem sprawiedliwego gniewu Bożkiego na nich, jako na grzeszników, którzy się sprzeciwiają najsświętszym Jego prawom; ale też razem zapowiadać im i zapewniać o gotowości Jego do przebaczenia w każdym czasie tym, którzy ze szczerą skruchą do niego się nawracają i szukają usprawiedliwienia w zasługach Jezusa Chrystusa. To poleży stałą i niewątpliwą zasadą do posłuszeństwa prawom, równie bożkim, jak i ludzkim, i przekona ich, iż koniecznie należy hamować namietności swoje, należy ich także opatrywać xięgami Pisma ś., które same tylko mogą ich usposobić do zbawienia. Należy ich nauczyć święcić dni niedzielne i przestrzegać, ażeby chodzili na nabożeństwo, które koniecznie powinno się odprawiać w więzieniach.

Używanie wódki powinno być zupełnie zabronione: zakaz przynoszenia jej więźniom powinien być napisany na tablicy i zawieszony nade drzwiami do każdej izby. Wódka zapala krew, obudza namietność, i często przywodzi

nieszczęśliwą ofiarę do popełnienia nowych występków, któreby im ani na myśl nieprzyszły, w trzeźwym stanie. Pjaństwo prowadzi do kłótni, nieposłuszeństwa i odbiera wszelką sposobność poprawy.

Gry wszelkie również zabronione być powinny, i pilnie przestrzegać należy, ażeby między dozorcami i strażnikami tych nieszczęśliwych nie znajdowali się tacy ludzie, którzyby sami zakładali z nimi, grę, pjaństwo, mowy brzydkie, i t. p.

Kiedy środki te wezmą szczęśliwy skutek, w odwróceniu niektórych z nieszczęśliwych więźniów z drogi występku, i kiedy wyйдzie czas ich zamknięcia; wtedy należy starać się pogodzić ich z familijami swemi i powrócić przyiaciom, tak, iżby uratowani od występku, zaczęli wchodzić do towarzystwa ludzi dobrych. (d.c.p.)

FRANCYA

(z gaz. berl.) *Paryż, dnia 6 września.* Podług wyroku królewskiego, generał porucznik, Hrabia *Exelmans*, który był wprzód na wygnaniu, przyjęty jest do głównego sztabu wojska, na miejsce zmarłego Hrabiego *Cesar Berthier*.

Francya liczy teraz: 4 jeneralnych pólkowników, 16 marszałków Francyi, 14 jeneralporuczników, którzy mają tytuł gubernatorów dywizy, a 21 pełniących służbę przy dywizjach; dywizy wojskowych jest teraz tylko 21: *Paryzka, Chalons, Metz, Tours, Strasburg, Besançon, Grenoble, Marsyllia, Montpellier, Toulouse, Bordeaux, la Rochelle, Rennes, Laon, Rouen, Lille, Bastia, Dijon, Lion, Perrigueur i Bourges*; dywizye *Meziers* i *Nancy* są przyłączone do *Chalons* a z *Toulouse* przeniesiona do *Marsyllii*.

Przez rozkaz królewski, 638 oficerów powróciło do służby czynnej.

Dnia 4 Marszałek *Marmont*, Xiążę *Raguzy*, wyjechał stąd do Wiednia, a to we własnej sprawie, tyczącej się majoratu jego w *Illiryi*.

Paryż, dnia 8 września. Król odprawi dnia 10 t. m. przegląd tutejszej gwardyi narodowej.

Margrabia *St. Simon* mianowany jest posłem naszym przy dworze brezylijskim.

Posel austriacki przy dworze londyńskim przybył tu z Londynu.

Jenerał *Sebastiani* popłynął z *Tulonu* do *Korsyki*.

Sprawa kawalera *Craufurd*, stosownie do żądania jego, odłożona została do dnia 30, gdyż do tego czasu ma być jeszcze wezwanych kilku znakomitych świadków. Przybrał on sobie nowego adwokata, znajomego Pana *Merilhon*. Na wczorajszym posiedzeniu dopuścił się zno-

wu obelżywych słów przeciw wielu osobom, które po nazwisku wymieniał. Prezydent zmuszony był w końcu drzwi mu pokazać.

Od wielu lat było rzeczą zwyczajną, że mieszkańcy pogranicza francuskiego i hiszpańskiego paśli trzody swoje po górach dwa te państwa rozdzielających. Powstawały ztąd częste sprzeczki, które wynagrodzeniem pieniężnym bywały załatwiane. Teraz Hiszpani więcej sobie pozwolili. Dnia 23 sierpnia uzbrojeni Hiszpani, którym towarzyszyło 8 do 10 żołnierzy, zapędzili się daleko na terytorium francuskie aż pod *St. Jean Pied de Port* i zabrali z sobą 4,000 owiec i trzech pasterzów.

Mówią, że wiele rodzin żydowskich ma się przenieść z Niemiec do Francji.

Monitor wyraża: „Wszystkie feudalne prasy jęczą; wszyscy apostołowie niezgody ostrzą pióra, fakcja podejmuje głowę swoją z większą, niż kiedy bezczelnością, i podnosi pochodnią furii w zaspokojonej Francji. Lżą prawą, odrzucają wszelką przystość, i powstają przeciw władzy bezwstydnymi epigrammatami, a przeciw wolności zagrażającymi wyzwaniami. Ale Francja, pomimo tych knowań, ku większej ich zgryzocie, zachowa swe prawa i stopień swój w Europie.”

ANGLIA.

(z gaz. berl.) Londyn, dnia 7 września. Xiążę *Esterhazy*, poseł austriacki, opuścił Londyn.

Xiążę Rejent znajduje się teraz w hrabstwie *Warwick*.

Proces przeciw *Huntowi* i jego spółnikom nie rozpocznie się zapewne przed wiosną. Wielki sąd przysięgłych hrabstwa *Lancas* przyjął równie bil oskarżenia przeciw nim o konspiracyę, jakoteż zaskarżenie z ich strony o krzywoprzysięstwo przeciw *Richardowi Over*, za którego zeznaniem zostali d. 16 sierpnia uwięzieni, a zeznanie to jest w wielu rzeczach samo z sobą w sprzeczności. — Przyjaciele *Hunta* gotują dlań wielki wjazd tryumfalny do Londynu. *Burdett* ofiaruje do tego pojazd.

Wielki sąd przysięgłych w *Cheshire* potwierdził również oskarżenie przeciw *Harrisonowi*. Dał on także porękę za sobą, a wyrok, podług wszelkiego podobieństwa, nie nastąpi przed wiosną. — Konstabl *Birch* do którego w *Stockport* strzelono, gdy *Harrisona* prowadził, powrócił do zdrowia. Nie znaleziono kuli, i nie znajdują jej zapewne. Tymczasem konstabl *Campbell*, którego lud skrzywdził, za szpiegowanie musztry bez broni, umarł z odniesionych ran.

Pani *Montholon* przybyła z wyspy *ś. Heleny* do *Dünen*, ale nie pozwolono jej przybyć do Londynu.

Donoszą z *Chester*, że tameczny magistrat z merem mieli konferencyę, której przedmiot nie jest dokładnie wiadomy, ale że była nader ważną. Straże zamkowe zostały podwojone, a przez całą noc 100 ludzi z 710 regimentu odbywało po ulicach patrole. Zapewniają, że Lord namiestnik hrabstwa *Chester* uwiadomił, że liczna kupa reformatorów ma zamiar wpaść w nocy z d. 29 na 30 sierpnia do miasta *Chester*, dla opanowania ogromnego magazynu prochowego, oraz tamecznej zbrojowni, w której się 4000 różnej broni i 11000 pik znajduje. Cożkolwiek bądź, to pewna, że dowódzca załogi i magistrat długo się naradzali, i że użyto

nadzwyczajnych środków ostrożności. Wszyscy żołnierze zgromadzeni byli około zamku.

HISZPANJA.

(z gaz. berl.) Madryt, dnia 28 sierpnia. Król odmówił wyraźnie ratyfikacyi traktatu względem *Floryd*. Przeznaczony w rzeczy tej termin upłynął d. 22; gabinet uwiadomił ministra Stanów Zjednoczonych, że Król Jmć uznał potrzebę, bliższego porozumienia się względem różnych artykułów traktatu, i że na ten koniec wyznaczy osobę, dla posłania jej do *Washingtonu*. *Don Onis* znajduje się w *Madrycie*; nie jest on ani w łaskach, ani też w niełasce.

Niepewna jest wiadomość, że poseł amerykański opuści *Madryt*.

Mówią, że z wyprawą *kadyxką*, przed wysłaniem jej, połączy się 15 okrętów liniowych angielskich, i że Xiążę *Alagon*, kapitan gwardyi boku Króla Jmć hiszpańskiego, uda się w szczególnem poleceniu do Stanów Zjednoczonych.

Zgromadzone w *Asturyi*, *Galicyi*, *Katalonii* i *Biskai* oddziały *maytków*, spodziewane są przed końcem tego miesiąca w *Kadyxie*. Załogi w *Sevilla*, *Cordova* i *Crenadzie* odebrały rozkaz być w gotowości do marszu i zabierania się na okręty. Przybyło też wiele najętych statków przewozowych z *Bordeaux* i *Bajonny*. Cała wyprawa składać się będzie ze 200 żagłów, i zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że wypłynie około połowy września. Gościńce prowadzące do *Kadyxu*, napelnione są oficerami i innymi urzędnikami, którzy się śpiesznie tam udają. Jenerał porucznik *Sarsfield*, który nie ma wyjść z wojskiem, otrzymał miejsce w *Andaluzyi*. W *Madrycie* ułożona jest odezwa, która za przybyciem floty do *Ameryki*, ma być rozszerzoną.

Hrabia *Abisbal* jest w *Madrycie*, i nie przędzie powróci do rządów *Andaluzyi*, póki kommissya indagacyjna nie poda swego raportu. *Casa Irujo* uznany jest za niewinnego.

Zwłoki króla *Karola IV* i jego małżonki, oczekiwane były codziennie w *Alicante*.

W górach pomiędzy *Kadyxem* a *Gibraltar*em wzmacniają się coraz bardziej *gerillowie*, przecinają komunikacyę i przejmują listy.

Dotąd była mowa o jednym tylko *Melchior*, przywódcy zbrojnej bandy, która zatrudniała się swoim rzemiosłem w *Estremadurze*; teraz daje się słyszeć drugi imieniem *Merino*, i gazeta *madrycka* sama nas o tém uwiadamia. Czy obadwa ci awanturnicy podzielili między siebie dowództwo, czy też po osobno działają? jest dotąd zagadką; zresztą obadwa obrali w tej samej prowincyi stanowiska. Trzeci, imieniem *Don Andre Ochoa*, ich towarzyszy, który się z nimi pokłócił i rozłączył, wpadł w ręce sprawiedliwości w *Badajoz*, gdzie go czwartego dnia po złapaniu stracono. Używał on na rusztowaniu wszystkich przywilejów swego urodzenia; nie był powieszony, zapewne dla tego, że przeciw czystości jego szlachectwa nie można było nic zarzucić: w wątpliwym bowiem razie roztrząsają się dowody z największą surowością. *Merino* i *Melchior* pisali dorządu w *Madrycie*, grożąc, że jeśliby któregośkolwiek z uwięzionych przez *O'Donnella* oficerów stracono, w tedy użyją prawa odwetu na więźniach, których już pojmali, albo którzy im jeszcze w ręce wpadną. — Podług innych wiadomości banda *Melchiora* składa się tylko z 80 ludzi.

O g ł o s z e n i a.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remis-
są Sądu Ziem. Ptu Telszew. w roku 1819 mca
februari 13 dnia nastąpił do majątku zeszle-
go Thadeusza Nowickiego Chor. Ptu Xięztwa
Zmudz. Adwokata Subsel. Ptu Telszew. raz wro-
ku biejącym 1819 mca apryla 21 do dóbr De-
gień Gadonowa w Pcie Telszew. w parafii ga-
donowskiej zjechałszy, awizacją potrójną te-
goż roku i mca dnia 22 pod N. 1 przez Ga-
zetę Kuryera Litew. uczynił, rapportami do Są-
du Gł. 2go Depart. za N. 2, do Rządu Gu-
berskiego Litew. Wileń. za N. 13 donosił, do
Piebanów publikaty celem roztaxowania ruch-
omości powysyłał, a kolejną pozostałą część ru-
chomości po nieżyjącym Thadeuszu Nowickim
zlicytował, w ciągu zaś tym w roku nie raz pi-
sanym 1819 mca maja 24 dnia podanym, a
mca junii 4 dnia w Ziemskiej Ptu Telsz. kan-
celaryi zeznanym pozwem edyktałnym kredyto-
rowie i pretensorowie oraz debitorowie wypisa-
nego Thadeusza Nowickiego w Gazetach Ku-
ryera Litew. pod N. 135, 136 i 137 umie-
szczonemi do Sądu Taxatorsko-Exdywizorskie-
go z opisaniem terminu powołanemi zostali; na
jaki czas lubo Sąd Taxatorsko-Exdywizorski
mca julii 23 dnia, na miejsce przyzwoite zebrał
się i nową tegoż dnia za N. 14 awizacją do ga-
zety Kuryera Lit. posłał, a z wypisanych w de-
krecie przyczyn Sądy do dnia 9 mca 7bra roku
upływającego odroczył kiedy i w tym terminie
mało stron przychodzących uważa wkrótce po-
stanowiwszy wziąć całą sprawę do namowy, to
jest naydalej dnia 22 mca septembra roku tera-
źniejszego 1819 a na niejawiących swe kredytu
i pretensye do pozostałości zeszłego Thadeusza
Nowickiego amisyje stosownie do uprzednich swo-
ich postanowień zaświadczyć i zapisać ostatni
raz potrójnie przez gazetę Kur. Lit. awizacją
Sąd Taxatorsko-Exdywizorski czyni i dopełnia.
Jan Kobecki Sędz. Ziem. Telsz. Józef Woy-
szwillo Sędzia Ziem. Ptu Telsz. Exdyw. Tade-
usz Milwid Sędzia Ziem. Ptu Telsz. Exdy. An-
toni Szaykowski Pisarz Ziem. Telsz. Exdyw.
Prezydent Grodz. Telsz. i Exdyw. Józef Sta-
niewicz. Xiądz Stanisław Nakwaski Rewbicki
Deputat do Sądów ciwil. Ptu Telsz. i Exdyw.
Stanisław Mackiewicz Sekretarz Gran. Regent
Dchr. Ziem. Telsz. i Exdywizorski.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-
SKIEY Mości Samowładnącego Całą Ros-
syą etc. etc. etc.

UUm Franciszkowi Michałowskiemu b. Pre-
zydentowi Sądów granicznych Wileń., debito-
rowi X. Konradowi Zaleskiemu Prowincyało-
wi Bonifratrow Wileń., Marciannie z Lacho-
wiczów Wilgockiej Regentowej w asystencyi
męża, Tadeuszowi Dąbrowskiemu Rotm. b. w.
Polsk., z Korengow Michałowskiej w asysten-
cyi męża, Xiędzu Andrzejowi Pohłowi Wi-
zytatorowi XXży Missyonarzów Wileń.; An-
toniemu Dyzmasowi Lachnickiemu b. Mar.
Wileń. Kawalerowi; star. Nosielowi Moyże-
szwiczowi... Jurszy... Aronowiczowi; Ka-
rolinie z Michałowskich Bańkowskiej Szamb. b.
D. Pol. w asystencyi męża; Alexandrowi i
Maryannie Zienkiewiczom; Dominikowi i Leo-
poldowi Chodzkom Szam. b. Dworu Pol. Win-
centemu de Sztrunkowi b. vice Mar. Wileń.;
Józefowi Bielinskiemu prezydentowi Sądu Gł.

Wileń. 1go Depart.; Danielowi Paszkiewiczowi
Komisarzowi, Pozew edyktałny przed Sąd Ta-
xatorsko-Exdywizorski funduszów b. Prezesa
Michałowskiego, w mieście Wileń. agitujać
się z instancyi Uuch Józefa Neymana Sowia-
tnika tytular. i Karolini z Wernerów Micha-
łowskiej, wynosi się mieniąc o to: iż obżało-
wany Michałowski b. Prezydent Sądów Gran.
za onerowawszy majątek swój Zacharyszki zwa-
ny w Pttcie Wileń. położenie mający, długami
wartości onego przewyższającami; do zgub-
nych przez się zaosnowanych układów,
żał. Neymana i Michałowskę, wprowadził;
wydał im Prawo zastawne na Zacharyszkach
posesya których trzyletnią arędowną dla się
excypował; do zniesienia swych ciężarów na
Tabelli podanych, załtych zastawników zoba-
wiązał. Stało się: że Deltres Kredytorów obżał.
Michałowskiego i Dekreta na Zacharyszkach
mających i dalszych, już własnymi, już po-
życzonemi, zaspakajali pieniędzmi; a restują-
cych, od siebie wydawanemi kontentowali ob-
bligami; wśród czego, gdy i Tabellowi i nad-
Tabellowi pretensorowie, zastawników do róż-
nych subselliów adcytować poczęli, a ztąd
gdy Tabella fałszywą być się okazała; gdy
delat. licznym asystując procesom, znacznym
ulegli kosztom; gdy nakoniec, z powodu przez
Michałowskiego nie opłaconey za Zacharyszki
arędy: wszystkie prawie dla deltrów ustały
resursa; tak dalece: że za podatki skarbowe,
za dzierżawy jeszcze Michałowskiego zarema-
nentowane (nim te z wielką ułatwili trudna-
ścią, srogiej doświadczali egzekucyi) Ztąd
warunku prawa zastawnego deportować długi
obowiązującego, zrzec się przymuszonemi byli.
Ponieważ zaś summa żał. Deltrów już to za
inskrypcyami, już bez inskrypcyow obżał.
Michałowskiemu dawanych pieniędzy; już z na-
bycia ze stopnia jego pretensorow; już to na-
koniec z różnych wydatków (nie inkludując w to
sollaryow w exdywizyi i dalszych koniecznych
expensów) wynosi ogół rubli sr. 31,152, kop. 10½,
assygn. i miednych 351 rub. kop. 39 a gdy
fundusz Michałowskiego Pezesa na odpowiedz
fałszywey pretensyi, nie wystarcza, ponieważ
on sam z Zacharyszek corocznie po rub. 1,569
kop. 40 płacić niechciał, zatem szluszność i
sprawiedliwość radzi, ażeby dalsi pretensoro-
wie jego, którzy pomimo w większej części
z rzeczy zawinienia Michałowskiego, gotowe
od żał. wzięli pieniądze, a na resztę od tychże
deltrów mają wydane obligi: za onemi sami
w massie debitora na Zacharyszkach szukał
satisfakcyi. W jakim celu następne deltres za-
kładają prośby o zatwierdzenie ze strony tych-
że deltrów a mocą onych summ: jedney rub.
sr. 2,250 przez żał. u Zienkiewiczów wziętey,
za którą ciż Zienkiewiczowie folwark Morozowski
possydują w zastawie: drugiey rub. sr. 28,902
kop. 10½, trzeciey rub. assyg. i miednych 351
kop. 39 i czwartey jako z sollaryow i dals-
szych w exdywizyi expensów pokazaną będzie,
za juramentem dla żał. rehognicy; poczem
pierwszey summy, na folwarku Morowski,
drugiey, trzeciey, i czwartey (tey ostatney
jeszcze wykazać się mającey) na Zacharysz-
kach przed wszystkiemi kredytorami lokowania,
Pretensorom zaś z rzeczy zawinienia Micha-
łowskiego obligi, ad żał. mającym, idq: Re-
gentowej Wilgockiej z układow z Bonifratra-

mi; w restancyi rnb. sr. 700, Xieźom Missyonarzom Wileń. rub. sr. 1,400, Jurszy w stopniu Marszałka Lachnickiego a koleję w stopniu żyda Nosiela Moyżeszowicza rub. sr. 550, Szymela Aronowicza w połowie na żał. Michałowskę przypadającą r. s. 40, Bańkowski r. s. 930, Prezydentowi Bielińskiemu w restancyi r. sr. 100, tymże pretensorom iżby sami w exdywizyi debitora swojego Michałowskiego, poszukiwali swojej własności nakazania, a tą koleję Inskrypcyów extradycyi dla żał., determinowania; kto się pokaże przeboru procentów, lub kondyktu bydz winnym, rygorem ustaw krajowych pokarania; z Rotmistrzem Dąbrowskim do przyświadczenia że na rzecz Xieźniczki Stefanii Radziwiłówny, wziął od żał. r. sr. 57 i kop. 57 na co kwitu nie wydał, z obżał. Zieńkiewiczami decydowania aktów w porządku dosledzenia w Morozowsku nadużyciów, od stosunków, obżał. Woysiadow, de Sztrunka, i dalszych wszystkich tym poziew objętych, delat. uwolnienia; nakazania tymże obżał. a żeby do Michałowskiego majątku swoją obrać pretensyę; w porządku zaś, że Delatores w żadnym względzie nadużyciów nie czynili indegacyi i wizyi przeznaczenia; na nie stawających ammissyi zapisania; za tklive pisma pokarania; do dowodów i odwodów bliższemi uznania żał., jako zastawnikow uważania, i w tym punkcie, Ukazów o zastawach piszących, wyzekiwowania; a przeciwnie, procentów od Summ dla nich przychodzących, decydowania. Jeżeliby się Sądowi nie zdawało pretensorów Michałowskiego obligi del. mających (których ogółem summa, wynosi rub. sr. 4,440) łączyć do konkursu, w takim razie, takowe summy, na rzecz żał. rekognoskowania i oney ante omnes credytores lokowania. Słowem tego wszystkiego co z natury interesu wypadnie i ze sprawy wywiązaniem będzie, sądzienia, o szkody straty i expensę prawne.

Roku 1819 dnia 12 septembra. Woźny niżej podpisany świadczę, iż kopię tego pozwu Edyktalnego zgodną z autentykiem z instancyi WW. Józefa Neymana Tytularnego Sowietnika i Karoliny z Wernerów Michałowskiej po Michałowskiego b. Prezesa i po jego pretensorów, imionami i nazwiskiem powyżey w żalobie wyrażonych, przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w mieście Wilnie agitujący się wyniesionego. ku zamieszczeniu w Kur. Lit. dla trzykrotnego zaawizowania podałem i o rozprawie przed tymże sądem zawiadomiłem. Justyn Zaliwski Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1819 mca 7bra 12 dnia Przed Aktami Ziem. Ptu. Wileń. Stawając osobiście Woźny w górze wyrażony relacyą podanego Pozwu zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Z. W. Redent.

Wolno drukować Mikołay Pomarnacki Sędzia Ziem. Wilkomirski.

Ogłasza się po raz drugi

2. Roku 1819 mca września 15 dnia. — Niżej podpisany Xiażę Michał Hieronim Radziwiłł Wojewoda Wileński, różnych orderów kawaler, znajdując w dodatku gazety Kuryera Litewskiego N. 181 pod dniem drugim junii terażniejszego roku przez trzydziestu dzieściu wierzycieli JO. Xiecia Ludwika Radziwiłła Komandora Maltańskiego zapisane wezwanie, wszystkich dalszych wierzycieli do miasta Nowogrodka na dzień 10 7bra v. s. za-

praszące dla ułożenia i zeznania zapisu na Sąd Taxatorsko Exdywizorski, kompromissem utytułowany, z dołączeniem przytém zasad do rozdzielenia na wieczystą lokatę dóbr Ordynackich, widzi się być przymuszonym jako szef familii i prawny pretensor przy odwołaniu się do oświadczeń swoich dnia 31 8bra przeszłego 1818 i 19 augusta terażniejszego roku, w aktach Ziemskich Słuckich zaniesionych, czynnie bronić praw Ordynacyi i przywilejów domu, i w tym celu ostrzedz szanowną publiczność, oraz każdego interessowanego, primo że dokumenta rezygnacyjne 1811 apryla 12 dnia i 1812 aprila 18go od zesłego Xiecia Jmci Józefa Radziwiłła Wojewody Trockiego na rzecz Xiecia Jmci Ludwika Radziwiłła wzięte, jako przeciwne ustawom ordynacyi, konstytucyami seymowemi, i Naywyższemi ukazami potwierdzoney są nieważne, nie zyskały od podpisanego żadney approbacyi, i dla tego w czasie przepisany zostały urzędownie obmanifestowane, w porządku skassowania których dalsze kroki prawne są przedsięwzięte — secundo, że ordynacya klecka i Dawidgrodecka podług czytelnych tey ustawy wyrazów spadkiem krwi po bracie rodzonym należy do niżej podpisanego, i później do jego następców. — tertio, że JO. Xiażę Ludwik Radziwiłł, i nikt inny nie ma mocy wzruszać ordynacyi, ani rozrządzać na wieczność dóbr Ordynackich, które z domu wychodzić nie powinny; że nawet przez dokumenta rezygnacyjne, aczkolwiek nieważne, tenże JO. Xiażę Ludwik Radziwiłł został obowiązany dobra ordynackie w całości zachowywać, długi dawniejsze spłacać, i żadnych nowych długów na rezygnowane dobra niezaciągać — quarto, że niżej podpisany tém bardziej czuje się być w obowiązku wspólnie z swoją familiją zająć się troskliwie utrzymaniem praw ordynacyi, i ocaleniem dóbr tey ustawie podległych, iż sam Najjaśniejszy Monarcha poważając takową ustawę żadaney przez Xiecia Ludwika Radziwiłła sprzedaży dóbr Kleckich i Dawidgrodeckich niedozwolił, a przeto nietykalność tych dóbr podług brzmienia ordynacyi zapewnił — quinto, że wierzycciele prawni po antecesorach mają opisami ordynackimi zamierzone bezpieczeństwo, podług których mogą zyskiwać swoje satysfakcye. Sexto, że folwark udzielny pojezuicki Kiejewicz zwany będąc własnością niżej podpisanego, podobnież nieprawnie jest determinowany na satysfakcyę długów, o czem przekona oryginalny rewers JO. Xiecia Ludwika Radziwiłła pod rokiem 1814 augusta 26 dnia wydany, i urzędownie aktykowany etc. — Jako zatém ogłoszone w gazetach zasady, do rozdzielenia dóbr ordynackich nie są w stanie uszkodzić prawu niżej podpisanego do ordynacyi Kleckiej i Dawidgrodeckiej, tudzież do folwarku Kiejewicz odnoszącemu się, tak podpisany polegając na pierwszych ustawach ordynackich domowi służących, prawami krajowemi sankcyonowanych, i na mocy konstytucyi 1784 roku, oraz ukazie Rządzącego Senatu z dnia 19go lipca 1800 roku, dla pewności zabezpieczenia swojej własności, jako niewchodzący do opisu, i owszem w obronie praw i prerogatyw familiynych czynnie stawać determinowany, takowe publicznie zapisuję oświadczenie.

Michał Xiażę Radziwiłł W. W.